



Sygn. akt II UK 189/12

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Z.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.

o jednorazowe odszkodowanie dla członka rodziny po ubezpieczonym zmarłym z tytułu choroby zawodowej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ś.

z dnia 27 lutego 2012 r., sygn. akt [...]

**oddala skargę kasacyjną.**

**U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 19 października 2011 r. oddalił odwołanie Z.K. od decyzji z dnia 4 maja 2011 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Oddziału w W., którą odmówiono wnioskodawczyni jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci męża Z.K. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

Z.K. w okresie od 3 marca 1952 r. do 28 maja 1955 r. oraz od 7 listopada 1955 r. do 31 grudnia 1982 r. pracował w Kopalni Węgla Kamiennego „V.” w W. na stanowiskach pomoc dołowa, młodszy górnik i górnik pod ziemią, w narażeniu na działanie pyłu węglowo-kamiennego w stężeniach poniżej i powyżej normatywów higienicznych. Od 1962 r. pozostawał pod stałą kontrolą Poradni Przeciwpylczej ZOZ dla Górników w W. W 1981 r. rozpoznano u niego cechy rozpoczynającej się rozedmy płuc oraz przewlekły nieżyt oskrzeli. Po przeprowadzonym w dniu 6 czerwca 2005 r. badaniu konsultacyjnym rozpoznano u Z.K. rozedmę płuc i przewlekłe zapalenie oskrzeli przebiegające z całkowitą niewydolnością oddechową, przy braku radiologicznych podstaw do rozpoznania pylicy płuc. Z powodu nasilenia duszności spoczynkowej i kaszlu w przebiegu zaostrzenia choroby obturacyjnej płuc, Z.K. w okresie od 18 do 22 października 2008 r. był hospitalizowany w szpitalnym oddziale pulmonologicznym. Wykonane tam badania RTG klatki piersiowej nie wykazały wyraźnych zmian ogniskowych i zapalnych. W związku z zaostrzeniem przewlekłej obturacyjnej choroby płuc i przewlekłej niewydolności oddechowej mąż wnioskodawczyni ponownie był hospitalizowany w okresie od 10 listopada 2009 r. Mimo intensywnego leczenia narastały objawy śpiączki hypekapnicznej i Z.K. zmarł w dniu 22 listopada 2009 r. W badaniu sekcyjnym stwierdzono przewlekłe ropne zapalenie oskrzeli, rozedmę płuc i pylicę płuc, uogólnioną miażdżycę, rozstrzeń serca i rozsiane bliznowacenie mięśnia sercowego. Decyzją z dnia 9 lutego 2011 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w W. stwierdził u Z.K. pośmiertnie chorobę zawodową w postaci pylicy płuc - pylicę górników kopalń węgla. Lekarz orzecznik organu rentowego, a następnie komisja lekarska nie stwierdzili związku śmierci męża wnioskodawczyni z chorobą zawodową, co stanowiło podstawę wydania decyzji odmawiającej jednorazowego odszkodowania z tego tytułu.

Sąd Rejonowy w dalszej kolejności ustalił, że - na podstawie dokumentacji medycznej zmarłego - biegła pulmonolog rozpoznała u niego przewlekłą obturacyjną chorobę płuc - postać ciężką, przewlekłą niewydolność oddechową,

uogólnioną miażdżycę, nadciśnienie tętnicze, pylicę płuc punkcikowatą ograniczoną 1/1p/q (rozpoznaną pośmiertnie) i stwierdziła, że choroba zawodowa - pylica płuc nie pozostaje w związku przyczynowym ze zgonem Z.K., gdyż nie była jego przyczyną ani współprzyczyną. Przyczyną zgonu męża wnioskodawczynie była niewydolność oddechowa występująca w przebiegu przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, która powstała z przewlekłego zapalenia oskrzeli i rozedmy płuc, rozpoznawanych od 1981 r. W zaawansowanych postaciach przewlekłej obturacyjnej choroby płuc występuje niewydolność oddechowa stopniowo narastająca, prowadząca do śmierci chorego. Przewlekła obturacyjną choroba płuc nie pozostaje w związku przyczynowym z pylicą płuc. Ta ostatnia w stadium zaawansowania zmian radiologicznych 1/1p/q nie wywołuje zaburzeń wydolności układu oddechowego, które obserwuje się w przypadkach zaawansowanych zmian pyliczych, głównie pylicy guzowatej.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że wnioskodawczynie nie spełnia przesłanek do świadczenia z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity teks: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm., powoływanej dalej jako „ustawa wypadkowa”), wskazując, iż podstawę uwzględnienia żądania będzie mogło stanowić uzyskanie przez nią decyzji uznającej przewlekłe zapalenie oskrzeli, które spowodowało trwałe upośledzenie sprawności wentylacyjnej płuc, za drugą chorobę zawodową zmarłego męża.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Ś., po uzupełnieniu materiału dowodowego sprawy opinią uzupełniającą biegłej z zakresu pulmonologii, oddalił apelację wnioskodawczynie od powyższego wyroku.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że w opinii uzupełniającej biegła ustosunkowała się do zastrzeżeń wnioskodawczynie do opinii złożonej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz do dokumentacji dołączonej do apelacji, wskazując, że pylicę płuc rozpoznano u zmarłego na podstawie badania pośmiertnego oraz radiogramów klatki piersiowej z lat 2008-2009, a stopień zaawansowania zmian pyliczych był niewielki. Pylica punkcikowa stanowi najmniejszy stopień zmian pyliczych i nie wywołuje zaburzeń wydolności układu oddechowego ze względu na zbyt małą powierzchnię zmian. W konsekwencji

obturacyjna choroba płuc męża wnioskodawczynie nie pozostaje w związku przyczynowym z rozpoznaną u niego pylicą płuc. Ponadto rozpoznanie pylicy płuc leży w gestii Poradni Chorób Zawodowych, do których pacjent jest kierowany przez lekarza leczącego. Sąd drugiej instancji stwierdził, że zastrzeżenia wnioskodawczynie do opinii uzupełniającej są powtórzeniem zarzutów wniesionych do opinii podstawowej, do których biegła ustosunkowała się w opinii uzupełniającej i nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku o powołanie kolejnego biegłego z zakresu pulmonologii tylko dlatego, że opinia biegłej opiniującej w sprawie nie odpowiada powódce, gdyż jest dla niej niekorzystna.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawczynie zarzuciła: I. naruszenie prawa materialnego tj. art. 13 ust. 1 ustawy wypadkowej, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że choroba zawodowa nie była współprzyczyną zgonu Z.K., w sytuacji gdy stwierdzona pylica płuc jako choroba zawodowa była co najmniej współprzyczyną jego zgonu potwierdzoną protokołem sekcji zwłok; II. naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ miało na wynik sprawy, a to: 1) art. 233 § 1 k.p.c., przez rażące naruszenie zasad oceny wiarygodności mocy dowodów w postaci opinii biegłej pulmonolog, której wnioski nie korespondują z pozostałymi dowodami, a w szczególności wnioskami biegłej patomorfolog, która stwierdziła przewlekłą obturacyjną chorobę płuc w stadium zaostrenia, która może być następstwem pylicy płuc; 2) art. 217 § 1, art. 227 w związku z art. 232 k.p.c., art. 236, art. 241 oraz art. 286 w związku z art. 391 k.p.c., poprzez oddalenie zgłoszonych przez wnioskodawczynię wniosków dowodowych, takich jak przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego pulmonologa w celu stwierdzenia, czy pylica płuc lub inna choroba zawodowa pozostaje w związku przyczynowym ze zgonem Z.K. oraz przesłuchanie w charakterze świadka lekarza, który przez kilka lat leczył męża wnioskodawczynie i brał udział w wydaniu orzeczenia Poradni Chorób Zawodowych z dnia 7 stycznia 2011 r. stwierdzającego u niego chorobę zawodową; 3) art. 238 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak ustosunkowania się do niektórych zarzutów apelacji, a w szczególności dotyczących potrzeby odrębnej analizy dowodu z sekcji zwłok, podczas której po raz pierwszy zaistniała możliwość badań w obrębie tkanki płucnej, a wcześniej nigdy nie przeprowadzono badań

bronchoskopijnych płuc polegających na pobieraniu wycinków lub wydzieliny do badań histopatologicznych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów.

W pierwszym rzędzie niezasadne są zarzuty obrazy przepisów postępowania. Przepisu art. 233 § 1 k.p.c. już dlatego, że stosownie do art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, do której to sfery art. 233 § 1 k.p.c. odnosi się wprost (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 r., II PK 118/10, LEX nr 949025 i powołane w nim orzeczenia). Z kolei art. 217 § 1 k.p.c., co jednoznacznie wynika z jego literalnego brzmienia, nie odnosi się do sądu i nie określa jego uprawnień ani obowiązków, a jedynie czas, w którym strony mogą przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków. Nie wynika natomiast z niego obowiązek sądu dopuszczania wszelkich dowodów wnioskowanych przez strony „aż do zamknięcia rozprawy”. Przepis ten nie może więc być przez sąd naruszony (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2003 r., II UKN 563/01, LEX nr 1133805 i z dnia 13 stycznia 2009 r., II PK 101/08, LEX nr 738345).

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że art. 227 k.p.c. stosowany jest przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych, uprawnia bowiem sąd do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Nie może być zatem przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (por. wyrok z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 327/07, LEX nr 496393). Naruszenie tego przepisu może być natomiast pośrednie i wówczas powinno być powiązane z art.

217 § 2 k.p.c., poprzez postawienie zarzutu pominięcia określonego dowodu mimo jego istotności dla rozstrzygnięcia sprawy (por. np. wyroki z dnia 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, LEX nr 520039; z dnia 9 września 2011 r., I CSK 248/11, LEX nr 1043961). Skarżąca nie formułuje takiego zarzutu, ale art. 227 łączy z art. 232 k.p.c., przy czym wydaje się, że chodzi jej o zdanie pierwsze tego przepisu. Tymczasem zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą sąd nie może dopuścić się obrazy art. 232 k.p.c., ponieważ odnosi się on do obowiązków stron, a nie do czynności sądu, wskazuje jedynie na ciężar dowodu w znaczeniu procesowym, czyli obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony, nie stanowi natomiast podstawy wyrokowania sądu i nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia. Oznacza to, że na podstawie art. 232 k.p.c. nie można postawić sądowi skutecznie zarzutu, iż nie dopuścił dowodu zgłaszanego przez stronę postępowania (por. wyroki z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, LEX nr 465919; z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 327/07, LEX nr 496393; z dnia 28 stycznia 2009 r., I UK 186/08, LEX nr 736710; z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 117/09, LEX nr 523584; z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 310/09, LEX nr 688052 i z dnia 17 października 2011 r., I PK 53/11, LEX nr 1125078).

Odnosnie do zarzutu obrazy art. 236 i art. 241 k.p.c. skarżąca nie wskazuje, na czym miałyby polegać ich naruszenie przez Sąd drugiej instancji i nie uzasadnia tego zarzutu. W związku z tym należy jedynie zauważyć, że art. 236 k.p.c. nie należy do kategorii istotnych uchybień procesowych mogących mieć wpływ na wynik sprawy, gdyż określa tylko wymagania, jakim powinno czynić zadość postanowienie o przeprowadzeniu dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III CK 613/04, LEX nr 380929). Z kolei z art. 241 k.p.c. wynika tylko tyle, że sąd drugiej instancji posiada uprawnienie do powtórzenia niektórych dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym lub uzupełnienia postępowania dowodowego wówczas, gdy nabierze przekonania, że dodatkowe dowody dopomogą mu w dokonaniu prawidłowej oceny zgromadzonego już w sprawie materiału dowodowego. Nie oznacza to jednak obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego w każdym przypadku. Uzupełnienie takie jest możliwe i dopuszczalne tylko wówczas, gdy okoliczności sprawy wskazują na

taką potrzebę (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2005 r., I UK 102/04, LEX nr 589952 i z dnia 6 kwietnia 2007 r., II PK 265/06, LEX nr 737264).

Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 286 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., upatrywanego przez skarżącą w nieuwzględnieniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu pulmonologii. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że okoliczność, iż zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne, potrzeba taka może bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. Dlatego nie ma uzasadnienia wniosek o powołanie kolejnego biegłego (biegłych) w sytuacji, gdy złożona już opinia jest niekorzystna dla strony. Zgłaszając taki wniosek, strona winna wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w złożonej do akt sprawy opinii biegłego, które opinię tę dyskwalifikują, uzasadniając tym samym powołanie innych biegłych. Sąd ma zatem obowiązek dopuszczenia takiego dowodu wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wtedy gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. nie pozwala sądowi na zweryfikowanie zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161 oraz z dnia 10 marca 2011 r., II UK 306/10, LEX nr 885008 i szeroko powołane w nim wcześniejsze orzecznictwo). Brak jest takiej potrzeby, gdy opinia jest jasna i kompletna, w pełni odnosi się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie, z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, analizy przez biegłego zagadnień będących przedmiotem opinii. Z tych względów biegłego należy wezwać w celu złożenia ustnych wyjaśnień do opinii sporządzonej na piśmie, jeżeli jedna ze stron złoży umotywowane zastrzeżenia do tej opinii (por. wyrok z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 551/10, LEX nr 1129153). Wyrażany jest również pogląd, że w świetle art. 286 k.p.c. drogą do usunięcia ewentualnych wątpliwości wyłaniających się na tle opinii biegłego jest uzyskanie od niego ustnych wyjaśnień lub dodatkowej

opinii pisemnej, a nie sięganie do dowodu z opinii innych biegłych bez powzięcia przez sąd przekonania o takiej potrzebie (por. np. wyrok z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 160/00, LEX nr 536986).

Kierując się tymi względami Sąd drugiej instancji dostrzegł potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego opinią dodatkową tej samej biegłej z zakresu pulmonologii, która odniosła się do zgłoszonych przez skarżącą zarzutów do opinii głównej, w tym kwestii wyników badań sekcyjnych. Z opinii biegłej wprost bowiem można wyprowadzić wniosek, że te właśnie wyniki - w powiązaniu z radiogramami klatki piersiowej z lat 2008 i 2009 (badania radiologiczne z 2005 r. nie dawały podstaw do takiego rozpoznania) - pozwoliły na rozpoznanie pośmiertnie u Z.K. pylicy płuc i stopnia jej rozwoju (pylica punkcikowa ograniczona 1/1p/q), a w konsekwencji uznania tego schorzenia i w takim stadium zaawansowania orzeczeniem Poradni Chorób Zawodowych i decyzją Państwowego Inspektora Sanitarnego za chorobę zawodową pod postacią pylicy płuc - pylicy płuc górników kopalń węgla. Biegła konsekwentnie podtrzymała stanowisko, że stwierdzony u męża skarżącej stopień zaawansowania zmian pyliczych nie wywołuje zaburzeń wydolności układu oddechowego ze względu na ich małą powierzchnię. W konsekwencji wykluczyła, aby schorzenie zawodowe mogło być współprzyczyną zgonu Z.K., który nastąpił wskutek niewydolności oddechowej w przebiegu przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, będącej konsekwencją przewlekłego zapalenia oskrzeli i rozedmy płuc, rozpoznawanych od 1981 r. i nieposiadających charakteru zawodowego. Nie wiadomo, jakie znaczenie dla wyniku sprawy miałyby mieć w świetle opinii biegłej „analiza historii choroby Z.K. sporządzona przez specjalistę chorób płuc”, w której - w oparciu o dokumentację lekarską zmarłego - stwierdzono, że „proces włóknienia pyliczego płuc postępował sukcesywnie i niewątpliwie przyczyniał się do objawów niewydolności oddechowej”. „Analiza” ta została sporządzona poza postępowaniem sądowym i w związku z tym stanowi dokument prywatny przedstawiony przez skarżącą dla wykazania żądania uznania związku śmierci męża ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową. Podlegała ona zatem weryfikacji i ocenie w drodze przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c.). W opinii tej - na podstawie wyników badań pośmiertnych oraz orzeczenia organu



powołanego do stwierdzenia choroby zawodowej i stopnia jej rozwoju - jasno wyjaśniony został stan zaawansowania zmian pyliczych i brak ich wpływu na wydolność oddechową. Nie wiadomo wreszcie, jakie znaczenie dla wyniku sprawy może mieć nieustosunkowanie się biegłej do zarzutu skarżącej, iż zarówno rozedma płuc jak i przewlekłe obturacyjne zapalenie płuc są wymienione w wykazie chorób zawodowych, skoro istotą sprawy, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna, był ewentualny związek współprzyczynowy śmierci Z.K. ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową pod postacią pylicy płuc, w warunkach narażających na której powstanie pracował on do dnia 31 grudnia 1982 r., a nie z innymi występującymi u niego schorzeniami, co do których brak jest stwierdzenia ich zawodowego charakteru.

Zarzut naruszenia art. 238 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polega na nieporozumieniu, gdyż przepis ten dotyczy kwestii odmowy lub niemożności podpisania protokołu zawierającego przebieg postępowania dowodowego przed sędzią wyznaczonym lub sądem wezwanym. Wskazanie przez skarżącą sposobu naruszenia tego przepisu przez Sąd drugiej instancji, poprzez brak ustosunkowania się do zarzutów apelacji dotyczących potrzeby odrębnej analizy dowodu z sekcji zwłok, może wskazywać, że skarżącej chodzi o art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., jednakże skarga kasacyjna nie zawiera uzasadnienia zarzutu obrazy tego przepisu, ani nie wykazuje znaczenia tego naruszenia dla wyniku sprawy. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że po pierwsze - nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych zasadniczo leży w płaszczyźnie art. 378 § 1 k.p.c., po drugie - zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. zarzut obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. tylko wtedy może być skuteczny, jeżeli uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a wykazanie tej okoliczności obciąża skarżącego i po trzecie - zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, w takiej sytuacji zaskarżone rozstrzygnięcie nie poddaje się bowiem kontroli kasacyjnej. Takich wad uzasadnienie

zaskarżonego wyroku nie zawiera, gdyż jasno z niego wynika, że w badaniu pośmiertnym, oprócz ropnego zapalenia oskrzeli i rozedmy płuc, rozpoznano u męża skarżącej pylicę płuc punkcikowatą ograniczoną 1/1p/q, co pozwoliło na pośmiertne uznanie tego schorzenia orzeczeniem Poradni Chorób Zawodowych i decyzją Państwowego Inspektora Sanitarnego za chorobę zawodową - pylicę płuc; pylicę górników kopalń węgla. Okoliczności te zostały uwzględnione w opinii biegłej, a wynikające z tej opinii wnioski zostały przyjęte przez Sąd drugiej instancji za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

Konsekwencją niezasadności zarzutów naruszenia przepisów postępowania jest bezzasadność zarzutu obrazy art. 13 ust. 1 ustawy wypadkowej. Skoro bowiem - zgodnie z poczynionymi w sprawie ustaleniami, którymi Sąd Najwyższy jest związany z mocy art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. - stwierdzona u męża skarżącej pośmiertnie choroba zawodowa nie była współprzyczyną jego zgonu, to skarżąca nie nabyła prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci członka rodziny wskutek choroby zawodowej.

Nie jest trafne powoływanie się przez skarżącą na rozważania Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 162/07 (OSNP 2009 nr 11-12, poz. 153), z których miałyby - w jej ocenie - wynikać zasadność podniesionych przez nią zarzutów kasacyjnych. Powołany wyrok nie zapadł bowiem - jak wywodzi skarżąca - w „bardzo podobnym stanie faktycznym i prawnym”, ale przy ustaleniach, że u zmarłego w 2004 r. męża wnioskodawczyni już w 1992 r. rozpoznano chorobę zawodową pod postacią pylicy drobnoguzkowej ograniczonej Iq, w stopniu zaawansowania powodującym 60% uszczerbku na zdrowiu i trwałą częściową niezdolność do pracy, zaś podstawową przesłanką uwzględnienia skargi kasacyjnej był udział w postępowaniu sądowym w charakterze biegłego lekarza, będącego konsultantem organu rentowego, co powodowało jego wyłączenie z mocy samej ustawy (art. 48 § 1 pkt 1 w związku z art. 281 k.p.c.).

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

/tp/

